



## 11 KWIECIEŃ – DZIEŃ WALKI Z BEZROBOCIEM

### MANIFESTACJA W KATOWICACH

W dniu Walki z Bezrobociem pod siedzibą Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach zebrało się około 300 związkowców. Tym razem związkowcy przyszli z kolorowymi balonikami, ale skandowali hasło: „Dziś jesteśmy z balonami, ale jutro z kilofami”. Napis na jednym z transparentów – „Chcemy pracy, chcemy żyć”

Przewodniczący Rady OPZZ Województwa Śląskiego mówił – pikietowaliśmy przeciwko rządowi, który przez sześć miesięcy nie zrobił nic, by zmniejszyć bezrobocie.

W trakcie manifestacji przemawiali m.in. również przewodniczący OPZZ Jan Guz, wiceprzewodniczący OPZZ Jan Kisieliński, przewodniczący ZZ Górników Andrzej Chwiluk i przewodniczący Federacji Hutniczych ZZ Eugeniusz Somer. Władzom wojewódzkim zostały przekazane poniższe petycje:

### PETYCJA W SPRAWIE BEZROBOCIA DO PREMIERA

**Pan Kazimierz Marcinkiewicz**  
*Premier Rządu RP*

My zgromadzeni na manifestacji dnia 11 kwietnia 2006 r. w „Dniu Walki z Bezrobociem”, związkowcy OPZZ z

terenu województwa śląskiego -

#### **mówimy dość takiej polityce gospodarczej!**

My związkowcy Śląska i Zagłębia z przerażeniem patrzemy na politykę biedy, nędzy i społecznego odrzucenia.

Pomimo wzrostu gospodarczego, bezrobocie ponownie wzrasta!!!

#### **Panie Premierze!**

W swoim ekspozycie deklarował Pan walkę z bezrobociem – przestrzeganie prawa pracy i zapewniał Pan o swoich staraniach o godność człowieka pracy.

#### **Panie Premierze!**

Minęło 6 miesięcy rządów pańskiej partii i co?

- wzrasta bezrobocie,
- wzrasta bezdomność,
- brak perspektyw mieszkaniowych dla młodych,
- olbrzymie zróżnicowanie płac bez żadnego uzasadnienia,
- wzrasta liczba ludzi żyjących na granicy nędzy i ubóstwa,
- dostęp do ochrony zdrowia mają tylko bogaci,
- pogarszają się warunki pracy, głównie w firmach prywatnych - przypominają XIX wiek.

W imieniu niemal trzystu tysięcy bezrobotnych w województwie śląskim oraz w imieniu branżowych związków zawodowych,

**my tu zgromadzeni - mówimy dość.**



**Panie Premierze !**

**My żądamy!** By rząd zajął się wreszcie gospodarką i zaczął realizować obietnice wyborcze. Umęczone likwidacją przemysłu, społeczeństwo naszego regionu, chce wreszcie normalnie żyć i pracować. Ale niech rząd powie co w zamian za likwidację ciężkiego przemysłu. Rząd nie mówi, tylko straszy tajną listą kolejnych kopalń do likwidacji.

Rząd uznaje za sukces to, że dobrze wykształcona i przedsiębiorcza młodzież wyjeżdża za granicę, szukając pracy i chleba. Zostali wykształceni w Polsce za podatki Polaków. Rząd popełnia przestępstwo, że marnuje pieniądze podatników. Ta młodzież ma przysparzać dobrobytu polskiemu społeczeństwu. Kto będzie ciągnął polską gospodarkę za kilkanaście lat? Kto będzie pracował na emerytury starzejącego się społeczeństwa? Może azjaci? A może wystarczy becikowe? Nie, nie wystarczy!

**Panie Premierze!**

Społeczeństwo tego regionu nie godzi się na taką politykę? Czas najwyższy z nią skończyć albo odejść z honorem, jeśli się taki posiada. Cierpliwość związków zawodowych z OPZZ dobiega końca.

Scenariusze, które wymusi polityka pańskiego rządu mogą być tylko złe i coraz gorsze.

**Za ich konsekwencję bierze odpowiedzialność Pan, pański rząd i pańska partia.**

**Rada OPZZ Województwa Śląskiego**

Katowice, 11 kwietnia 2006 r.

## **PETYCJA W SPRAWIE BEZROBOCIA DO MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA**

**Pan Michał CZARSKI**  
*Marszałek Województwa Śląskiego*

My zgromadzeni w „Dniu Walki z Bezrobociem” – stawiamy władzom samorządowym pytania:

- **Kiedy bezrobocie w województwie śląskim przestanie być zmurą?**
- **Kiedy zostaną opracowane i wdrożone programy, które dadzą znaczącą liczbę miejsc pracy?**
- **Kiedy społeczeństwo tego regionu odczuje wzrost gospodarczy – kiedy powstaną programy naprawy i rozwoju swoistych gett nędzy i odrzucenia w osiedlach po likwidacji zakładów pracy?**
- **Kiedy Śląsk i Zagłębie przestanie być ziemią przeklętą i kiedy przestaną stąd uciekać młodzi wykształceni ludzie?**

Co musi się stać, by województwo śląskie było poważnie traktowane przez warszawskich decydentów – często wywodzących się z tego regionu.

**Panie Marszałku!**

Kończy się kadencja samorządu i czas pokazać społeczeństwu tego regionu, które dodało Panu i władzom samorządu śląskiego, mandaty do jej sprawowania, co dobrego z tego faktu wynikło.

**Panie Marszałku!**

Niemal 300 tysięcy bezrobotnych, w tym umęczonym likwidacją przemysłu regionie, dobrego świadectwa nie daje. Niedługo przyjdzie czas zapłaty – wybory.

**Panie Marszałku!**

Czas by wyciągnąć asy z rękawa – społeczeństwo naszego regionu jeszcze ma nadzieję – coraz mniejszą.

**Rada OPZZ Województwa Śląskiego**

Katowice, 11 kwietnia 2006 r.

## **W KRAKOWIE O BEZROBOCIU U WOJEWODY I MARSZAŁKA**

11 kwietnia w Ogólnopolskim Dniu Walki z Bezrobociem, przedstawiciele związkowców Województwa Małopolskiego z przewodniczącym Rady OPZZ Województwa Małopolskiego Markiem Kościółkiem i przewodniczącym Rady OPZZ Miasta Krakowa Mirosławem Myszkowskim złożyli wizytę wojewodzie Małopolski i Marszałkowi Województwa Małopolskiego. Tym razem nie było pikiet ani manifestacji, związkowcy przyjęci zostali w gabinecie wicewojewody Andrzeja Muchy i wicemarszałka Andrzeja Sasuła.

Włodarze ze zrozumieniem wysłuchali przedstawione obawy i zaniepokojenie związkowców wynikłe z problemów bezrobocia. Petycja za ich pośrednictwem trafi do rąk Premiera Kazimierza Marcinkiewicza i Marszałka Sejmu Marka Jurka. Czy głos związkowców zostanie potraktowany poważnie? W tym roku związkowcy żegnając się mówili do następnego Ogólnopolskiego Dnia Walki z Bezrobociem. Bo wiedzą, że będzie on tak długo obchodzony, jak długo będzie istnieć ta plaga ludzi pracy.

Związkowcy w przekazanej petycji m.in. napisali: „Z danych na koniec lutego 2006 roku wynika, że kolejnych 100 zakładów pracy zadeklarowało zwolnienie w najbliższym czasie 7,1 tysiąca pracowników. A co będzie gdy skończą się „gwarancje zatrudnienia” w Mittal Steel Poland SA, w Banku BPH i PKO SA, w Energetyce i tych wszystkich firmach, gdzie przez kilka lat dzięki podpisanym Pakietom Socjalnym udało się ludzi obronić przed XIX wiecznym kapitalizmem, w którym najważniejszym jest zysk, a koszty pracy opłacane są w przewadze na poziomie płacy minimalnej, pomimo utrzymującego się od dłuższego czasu wzrostu gospodarczego!

Przerazające są dane o najwyższym bezrobociu wśród młodzieży, sięgające 35-40%. To nasza przyszłość, która rozpoczyna swoje bytowanie od wizyty w Urzędach Pracy. Kierują tam swoje kroki absolwenci wyższych uczelni, którzy nie widząc innej możliwości, wybierają często pracę za granicą.

Niepokoje napawa liczba długotrwale bezrobotnych. 1.860,6 tysięcy ludzi czyli 64,9 % ogółu bezrobotnych to ludzie ogarnięci apatią, którzy nie widzą żadnych szans na normalną pracę i normalne życie.

I nie można uspokajać się tym, że w samym Krakowie bezrobocie jest niskie, sięga 10 %. Aż w pięciu powiatach Małopolski, osiągnęło ono niebezpieczną wysokość ponad 20%. To powiaty: chrzanowski, dąbrowski, limanowski, nowosądecki, gorlicki. W ośmiu kolejnych powiatach: olkuskim, oświęcimskim, wadowickim, myślenickim, wielickim, brzeskim, bocheńskim i tarnowskim, zbliża się do tej niebezpiecznej liczby, gdyż także tam sięga 15 – 20%.”

